

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Orechwa-Zawadzka (spr.)

Sędziowie: SO del. Piotr Prusinowski

SA Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 września 2013 r. w B.

sprawy z odwołania M. M. (1)

przy udziale zainteresowanego (...) s.c. G. S. i T. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł.

o ustalenie podlegania obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, chorobowego i wypadkowego

na skutek apelacji wnioskodawczyni M. M. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 listopada 2012 r. sygn. akt III U 542/12

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z dnia 13 czerwca 2012 r. i ustala, że M. M. (1) jako pracownik u płatnika składek (...) s.c. G. S. i T. O. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 grudnia 2011 r.,

II. zasądza od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni M. M. (1) kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sygn. akt III AUa 224/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. decyzją z dnia 13 czerwca 2012 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.) stwierdził, że M. M. (1) nie podlegała w okresie od dnia 1 lutego 2012 roku ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu jako osoba wykonująca umowę o pracę u płatnika (...) s.c. G. S., T. O..

M. M. (1) w odwołaniu od powyższej decyzji wniosła o jej zmianę i ustalenie, że w związku z zawartą umową o pracę podlegała od dnia 1 lutego 2012 roku ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu.

Sąd Okręgowy w Łomży III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 22 listopada 2012 roku oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że M. M. (1) od dnia 1 lipca 2008 roku do dnia 15 marca 2011 roku była zatrudniona w PHU (...) M. R.. Po 6 miesiącach pracy – od dnia 20 stycznia 2009 roku - pobierała zasiłek macierzyński, którego wysokość obliczono od podstawy minimalnego wynagrodzenia 1.386 złotych. Po urlopie macierzyńskim korzystała z urlopu wychowawczego do dnia 15 marca 2011 roku. Natomiast od dnia 18 marca 2011 roku do podpisania umowy z (...) s.c. miała status osoby bezrobotnej. M. M. (1) mieszka w P.. Dnia 1 grudnia 2011 roku zawarła z (...) s.c. G. S., T. O. z siedzibą w Ł. umowę o pracę na czas określony do dnia 31 grudnia 2012 roku. Z umowy wynikało, iż pracodawca zatrudnił ją w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem 3.750 złotych brutto na stanowisku specjalisty od spraw sprzedaży mieszkań. Określono, że miejscem wykonywania pracy będzie Ł. i inne wyznaczone przez spółkę miejsca. M. M. (1) przedstawiła zaświadczenie lekarskie z dnia 1 grudnia 2011 roku wskazujące na brak przeciwwskazań do pracy na stanowisku specjalisty ds. sprzedaży mieszkań. Przedstawiono też kartę szkolenia wstępnego bhp potwierdzającą odbycie takiego szkolenia w dniach 1 i 2 grudnia 2011 roku. Dnia 15 grudnia 2011 roku M. M. (1) została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych. W dniu 21 grudnia 2011 roku wnioskodawczyni udała się do lekarza ginekologa, który stwierdził 9 tydzień ciąży, a przewidywaną datę porodu określił na 23 lipca 2012 roku. Pracodawca dokonał wypłaty wynagrodzenia z tytułu choroby za okres od dnia 9 marca 2012 roku do dnia 10 kwietnia 2012 roku. Organ rentowy podjął wypłatę zasiłku chorobowego do dnia 11 kwietnia 2012 roku. W wyniku kontroli przeprowadzonej u płatnika składek, organ rentowy uznał, iż zawarta przez strony umowa o pracę była umową pozorną i wskutek przeprowadzonej kontroli wydał decyzję zaskarżoną niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy stwierdził, że w niniejszej sprawie rozstrzygnięcia wymagało, czy M. M. (1) od dnia 1 grudnia 2011 roku posiadała pracowniczy tytuł ubezpieczenia społecznego. Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe, w tym dopuścił dowód z zeznań świadków M. M. (2) i A. M. (1). W ocenie Sądu Okręgowego świadkowie w znacznej części przedstawiają prawdziwe twierdzenia z tym, że przedstawili je jednostronnie z nastawieniem na potwierdzenie tego, że zatrudnienia M. M. (1) było rzeczywiste. Świadczą o tym, zdaniem Sądu i instancji, relacje rodzinne pomiędzy odwołującą i jej mężem, a świadkiem M. M. (2). Istotne znaczenie w zakresie oceny zeznań świadków, miały także, zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczności zawarcia umowy o pracę i sama treść obowiązków, które miały według relacji świadków obciążać M. M. (1). Zdaniem Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na przyjęcie, że M. M. (1) wykonywała pracę na rzecz G & T. K., która miała jakiegokolwiek gospodarcze znaczenie dla domniemanego pracodawcy. Z okoliczności faktycznych sprawy wynikało, że strony nie miały woli zawarcia i rzeczywistej realizacji umowy o pracę. Wątpliwości w tym względzie wynikały z porównania siedziby pracodawcy w Ł. i miejsca zamieszkania jedyne go pracownika pracodawcy M. P.. Nadto poprzednio M. M. (1) była zatrudniona w PHU (...) M. R. od dnia 1 lipca 2008 roku do dnia 15 marca 2011 roku z tym, że po 6 miesiącach pracy – od dnia 20 stycznia 2009 roku pobierała zasiłek macierzyński wypłacany przez organ rentowy, a także po urlopie macierzyńskim korzystała z urlopu wychowawczego do dnia 15 marca 2011 roku, czyli do końca umowy o pracę. Obecnie podpisując umowę o pracę tym razem z(...) nie posiadając tytułu do ubezpieczenia – ponownie była w ciąży. W ocenie Sądu Okręgowego zestawione ze sobą okoliczności faktyczne wskazywały, że strony nie łączył stosunek pracy a umowa o pracę została zawarta dla pozorów. Po pierwsze, zdaniem Sądu I instancji, wskazywał na to fakt, iż M. M. (1), jak przy zawieraniu poprzedniej umowy, była w ciąży i będąc w drugim miesiącu mogła o tym fakcie wiedzieć. Wątpliwości Sądu Okręgowego budziła też odległość stałego miejsca zamieszkania wnioskodawczyni i jej rodziny od miejsca świadczenia pracy, w sytuacji gdy mąż wnioskodawczyni i jej trzyletnie dziecko przebywali w Ł.. Zdaniem Sądu Okręgowego Marta M. jako osoba dobrze sytuowana nie była zmuszona do zarobkowania kosztem rozłąki z rodziną. Sąd Okręgowy wskazał także, że wnioskodawczyni otrzymywała dość wysokie wynagrodzenie – powyżej średniej krajowej, co także wskazywało na pozorność umowy zawartej przez strony. Zdaniem Sądu I instancji mało realna jest sytuacja, w której pracodawca wypłaca szkolonemu przez siebie pracownikowi wynagrodzenie w wysokości 3.750 złotych brutto. Dodatkowo, w ocenie Sądu I instancji, wątpliwości budziła także potrzeba gospodarcza zatrudnienia wnioskodawczyni, skoro zainteresowany nie zatrudnił nikogo przed jej zatrudnieniem jak i obecnie na jej miejsce. Nadto praca pracownika, którego zadania miały podlegać na szkoleniu się nie przyniosłaby korzyści dla pracodawcy, a jego zatrudnienie spowodowałoby tylko dodatkowe koszty. Zdaniem Sądu Okręgowego stosunki koleżeńskie łączące męża wnioskodawczyni z pełnomocnikiem zainteresowanego wskazywały również na to, że przyczyny podpisania umowy o pracę mogły być inne niż potrzeba gospodarcza i realizacja potrzeb pracowniczych. Powyższe, w ocenie

Sądu Okręgowego przemawiało za tym, że zawarcie umowy o pracę było czynnością pozorną, dokonaną jedynie z zamiarem uzyskania przez M. M. (1) tytułu do ubezpieczeń i skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z ciążą, a nie rzeczywistego świadczenia pracy. Obie strony miały świadomość, że wnioskodawczyni nie będzie pracownikiem (...) s.c. G. S., T. O. z siedzibą w Ł., a właściciel firmy nie będzie jej pracodawcą. Natomiast podjęcie pewnych czynności przez M. M. (1) w Ł. zmierzało jedynie do upozorowania realności zatrudnienia i nie miało na celu rzeczywistej realizacji obowiązków w ramach stosunku pracy. Stąd też Sąd Okręgowy, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, uznał że umowa o pracę zawarta przez obie strony była umową pozorną (art. 83 kc w związku z art. 300 kp), a zatem nie może rodzić skutków prawnych i stanowić podstawy do podlegania ubezpieczeniu społecznemu pracowników. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾§ 1 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

M. M. (1) zaskarżyła powyższy wyrok apelacją w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 22 kp przez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że dla uznania istnienia stosunku pracy konieczne jest występowanie materialnego efektu pracy osoby zatrudnionej, gdy z treści przywołanego przepisu wynika zobowiązanie pracownika do starannego wykonywania umówionej pracy, choćby nawet nie pozostał jej materialny substrat,

b) art. 83 kc poprzez uznanie, że można skutecznie złożyć drugiej stronie oświadczenie woli jedynie dla pozorów nawet bez przekonania, pewności, czy dowodu na okoliczność, która ma być przedmiotem tego pozornego oświadczenia objęta,

2. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy, a w szczególności art. 227, 232 i art. 233 kpc na skutek niedokonania przez Sąd wszechstronnej oceny materiału dowodowego i przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, co doprowadziło do sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranych w sprawie dowodów poprzez:

a) całkowite pominięcie elementu treści nawiązanej umowy o pracę z dnia 1 grudnia 2011 roku, jakim jest powierzenie pracy na stanowisku specjalisty do spraw sprzedaży mieszkań, a w tym kontekście pominięcie zeznań przesłuchanych w trakcie postępowania świadków M. M. (2) i A. M. (1), wyjaśnień odwołującej się, a także stanowisko zainteresowanej codo zakresu rzeczywiście wykonywanych przez M. M. (1) czynności w okresie od dnia 1 grudnia 2011 roku do dnia 8 marca 2012 roku,

b) uznanie, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do przyjęcia, iż nawiązana umowa o pracę była rzeczywiście realizowana,

c) zakwestionowanie swobody woli stron stosunku pracy w zakresie kształtowania wysokości i warunków wynagrodzenia za wykonywaną pracę.

Wskazując na powyższe M. M. (1) wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Sąd Okręgowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych dotyczących charakteru umowy o pracę zawartej pomiędzy M. M. (1) a (...) s.c. i nieprawidłowo uznał, iż była to umowa pozorna (art. 83 kc w związku z art. 300 kp), a konsekwencją wadliwych ustaleń było także nieprawidłowe zastosowanie w sprawie przepisów prawa materialnego.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie była ocena charakteru umowy o pracę zawartej w dniu 1 grudnia 2011 roku przez M. M. (1) i (...) s. c., a w szczególności, czy umowa ta jest ważna w rozumieniu art. 58 kc i czy nie została zawarta dla pozoru (art. 83 § 1 kc). Uznanie, że wnioskodawczyni świadczyła pracę na podstawie ważnej umowy warunkowało jej podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako cel podjęcia zatrudnienia, nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, jeżeli umowa o pracę jest faktycznie realizowana (tak wyrok Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 6 marca 2007 roku, I UK 302/2006, LexPolonica nr 1423863, Gazeta Prawna (...) str. A6, OSNP 2008/7-8 poz. 110). Taki pogląd jest ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który konsekwentnie podtrzymuje stanowisko, że chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jako motywacja do podjęcia zatrudnienia, nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, a dążenie kobiety ciężarnej do uzyskania przez zawarcie umowy o pracę ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może być uznane za zmierzające do dokonania czynności sprzecznej z prawem albo mającej na celu jego obejście, jeżeli umowa ta prowadzi do faktycznej realizacji zatrudnienia spełniającego cechy stosunku pracy (zob. np. wyroki z: 13 maja 2004 roku II UK 365/2003 Monitor Prawniczy 2006/5 str. 260; 25 stycznia 2005 roku II UK 141/2004 OSNP 2005/15 poz. 235; 28 kwietnia 2005 roku I UK 236/2004 OSNP 2006/1-2 poz. 28; 9 sierpnia 2005 roku III UK 89/2005 OSNP 2006/11-12 poz. 192; 24 stycznia 2006 roku I UK 105/2005 LexPolonica nr 398342; 14 lutego 2006 roku III UK 150/2005 LexPolonica nr 1022525; 30 maja 2006 roku II UK 161/2005; 2 czerwca 2006 roku I UK 337/2005 Wokanda 2006/12 str. 29; 8 stycznia 2007 roku I UK 207/2006 LexPolonica nr 1348865).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego wskazał, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, umowa zawarta przez M. M. (1) w dniu 1 grudnia 2011 roku została zawarta dla pozoru. Złożenie oświadczenia woli dla pozoru oznacza, że osoba składająca takie oświadczenie w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych powoduje, że osoba składająca oświadczenie woli albo nie chce w ogóle wywoływać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałoby ze złożonego przez nią oświadczenia woli. Jeżeli zatem po zawarciu umowy o pracę (złożeniu oświadczenia woli) pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował, to nie można mówić o pozorności złożonych oświadczeń woli w przedmiocie zawarcia umowy o pracę (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 maja 2004 roku, III AUa 934/03, OSA 20-05, Nr 4 poz. 11). Takie stanowisko orzecznicze jest aprobowane także przez Sąd Najwyższy (por. m. in. wyrok z dnia 14 marca 2001 roku, II UKN 258/2000, LexPolonica nr 353157, Monitor Prawniczy 2003/1 str. 34, OSNAPIUS 2002/21 poz. 527 powołany przez skarżącą w apelacji).

Zatem mając na uwadze powyższe, należało w niniejszej sprawie ustalić, czy M. M. (1) rzeczywiście podjęła i świadczyła pracę na podstawie umowy zawartej w dniu 1 grudnia 2011 roku. Z wyjaśnień wnioskodawczyni, jak też wyjaśnień G. S. oraz zeznań świadków A. M. (1) i M. M. (2) wynikało, iż mąż wnioskodawczyni A. M. (1) poznał M. M. (2) na M. i poprzez cykliczne towarzyskie rozmowy obaj założyli możliwość prowadzenia w przyszłości współpracy w ramach prowadzonych przez siebie działalności gospodarczych. A. M. (1) jest właścicielem nieruchomości o powierzchni około 2 hektarów, położonej w okolicach Ł. i jest zainteresowany zabudową tej nieruchomości budownictwem mieszkalnym. Z kolei przedmiotem działalności G&T. K. jest budowa i sprzedaż lokali mieszkalnych. Współwłaścicielka firmy (...) miała zamiar rozwinąć działalność firmy i otworzyć w przyszłości filię firmy na terenie Ł.. Przedsiębiorcy uzgodnili pomiędzy sobą, że filię na terenie Ł. będzie prowadziła żona A. M. – M. M. W celu przygotowania wnioskodawczyni do pracy na terenie Ł., (...) zawarła z nią w dniu 1 grudnia 2011 roku umowę na wykonywanie pracy w siedzibie firmy w Ł.. W biurze firmy (...) szkoliła się pod okiem wspólników, uczyła się pisania umów sprzedaży mieszkań, uczestniczyła w spotkaniach z klientami, poznawała techniki negocjacyjne, umawiała się na prezentację mieszkań, zajmowała się działalnością związaną z reklamowaniem usług firmy. Spółka (...) korzystała z jej pracy, a wnioskodawczyni wykonywała wszystkie polecenia wydawane jej przez wspólników Spółki. Wnioskodawczyni była zobowiązana do świadczenia pracy od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00 w biurze firmy. W

czasie pracy w Ł. mieszkała w mieszkaniu udostępnionym jej przez kolegę męża. Po zakończeniu pracy w piątek na weekendy przyjeżdżała do domu. Wnioskodawczyni dowiedziała się że jest w ciąży po koniec grudnia 2011 roku, po pójściu na wizytę do lekarza, termin porodu wyznaczono na dzień 23 lipca 2012 roku. Pierwsze zwolnienie lekarskie wnioskodawczyni przedstawiła w marcu 2012 roku, zwolnienie to było spowodowane schorzeniami kręgosłupa. Wnioskodawczyni otrzymywała za pracę wynagrodzenie w wysokości około 2.500 złotych netto. Przed zatrudnieniem M. M. (1) Spółka (...) nie zatrudniała na jej miejscu innego pracownika, jak też w czasie przebywania wnioskodawczyni na zwolnieniu i urlopie macierzyńskim nie zatrudniono na jej miejsce nikogo. G. S. wyjaśniła, że liczyła na współpracę z wnioskodawczynią i rozwinięcie działalności firmy na terenie Ł., stąd też nie widziała potrzeby zatrudnienia innego pracownika. Miała nadzieję, że M. M. (1) po zakończeniu urlopu macierzyńskiego powróci do pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zawarta przez M. M. (1) umowa o pracę była rzeczywiście wykonywana, a pracodawca przyjmował świadczenie tej pracy. Praca wnioskodawczyni spełniała wszystkie cechy stosunku pracy, o których mowa w art. 22 kp – była świadczona stale, pod zwierzchnictwem pracodawcy, za wynagrodzeniem, a pracodawca tą pracę przyjmował. W ocenie Sądu Apelacyjnego przekonujące są twierdzenia A. M. (1) i M. M. (2), iż rozmawiając na gruncie towarzyskim postanowili zawrzeć współpracę pomiędzy prowadzonymi przez siebie działalnościami. Stąd też M. M. (1) zdecydowała się na zawarcie umowy o pracę, która miała być początkowo wykonywana w siedzibie firmy w Ł.. Nie jest nielogiczne, iż wnioskodawczyni, pomimo posiadania małego dziecka, zdecydowała się na dojeżdżanie do pracy do Ł., skoro miały to być jedynie tymczasowe dojazdy, a w perspektywie wnioskodawczyni miała pracować stale w Ł.. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wiarygodne są twierdzenia A. M. (1) i M. M. (2), iż mąż wnioskodawczyni jako osoba dobrze sytuowana, prowadząc dwie różne działalności gospodarcze mógł zapewnić żonie tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym bez potrzeby zatrudniania jej w Ł.. Małżonkowie M. jako osoby młode, mające możliwości finansowe, myśleli o rozwoju prowadzonej dotychczas działalności gospodarczej. Czteroletnim dzieckiem państwa M. zajmował się ojciec A. M. (1), mieszkający w tym samym domu. Zatem skoro wnioskodawczyni miała zapewnioną opiekę nad dzieckiem i wsparcie ze strony męża, mogła podjąć pracę w Ł. w celu nauczania się nowych umiejętności. Mając na uwadze realia obecnego rynku pracy, nie jest nadzwyczajną okolicznością dojazd do pracy z mniejszych miejscowości do większego miasta. M. M. (1) miała możliwość dojazdu własnym samochodem lub alternatywnymi źródłami transportu do Ł. i dojazdy te, z założenia tymczasowe, z pewnością nie były bardzo uciążliwe. Zrozumiała jest także, w ocenie Sądu Apelacyjnego, chęć zatrudnienia przez Spółkę (...) właśnie M. M. (1), skoro Spółka liczyła na możliwość poszerzenia działalności firmy, wspólnicy znali męża wnioskodawczyni i mieli nadzieję na wspólną współpracę. W ten sposób (...) Spółki (...) nawiązali nowy kontakt i rozpoczęli współpracę z osobą znaną i zaufaną.

Ze zgodnych zeznań świadków wynikało, iż o ciąży M. M. (1) pracodawcy dowiedzieli się na początku stycznia 2012 roku, a wnioskodawczyni w końcu grudnia 2011 roku, w związku z wizytą u lekarza. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego zawartym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wnioskodawczyni będąc w dziewiątym tygodniu ciąży, nie musiała mieć pewności co do stanu ciąży, przed pójściem do lekarza ginekologa. Zwłaszcza że A. M. (1) twierdził, iż żona dobrze się czuła, a w listopadzie byli na wspólnym wyjeździe w Egipcie. Z twierdzeń M. M. (2) wynikało, że strony nie były zdeterminowane co do konieczności zawarcia umowy od dnia 1 grudnia 2011 roku, a równie dobrze umowa ta mogła być zawarta w okresie późniejszym, po ciąży i porodzie wnioskodawczyni. M. M. (1) mając na uwadze możliwości finansowe męża, zawierając umowę o pracę, nie kierowała się chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Wobec okoliczności ustalonych na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, należało przyjąć, iż umowa o pracę zawarta pomiędzy M. M. (1) a (...) nie była umową pozorną (art. 83 kc w związku z art. 300 kp). Strony rzeczywiście miały wolę zawarcia umowy o pracę i umowa ta była wykonywana, co zostało wykazane po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Umowa o pracę jest zawarta dla pozorów, a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

W odniesieniu do przedmiotowej umowy o pracę należy także podnieść, iż nie zmierzała ona do obejścia przepisów prawa. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego, cytowanym powyżej, zawarcie umowy o pracę w celu podlegania ubezpieczeniom społecznym nie jest traktowane jako zawarcie umowy w celu obejścia przepisów prawa, co wyklucza nieważność takiej umowy (art. 58 kc w związku z art. 300 kp). Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowych oraz wypadkowego i chorobowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia tymi ubezpieczeniami i ewentualnie korzystanie z przewidzianych nimi świadczeń nie jest obejściem prawa (por. np. wyrok Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 21 maja 2010 roku, I UK 43/2010, LexPolonica nr 2551782).

Nadto należy wskazać, że w niniejszej sprawie organ rentowy, formułując zarzuty dotyczące zawartej przez strony umowy o pracę, nie wykazał swoich twierdzeń zgodnie z zasadą ciężaru dowodowego (art. 6 kc). W wyroku Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 15 lutego 2007 roku, I UK 269/2006, OSNP 2008/5-6 poz. 78) Sąd stwierdził, że na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego i nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia oraz przyjmował składki, spoczywa ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli. Taka okoliczność nie została przez organ rentowy w niniejszej sprawie wykazana.

Stąd też, skoro zawarta przez strony umowa nie była umową pozorną i nie zmierzała do obejścia przepisów prawa, to M. M. (1) z tytułu zawarcia tej umowy podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od dnia 1 grudnia 2011 roku na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

W tym stanie rzeczy, uznając apelację za uzasadnioną, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego za II instancję orzeczono jak w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 98 kpc w zw. z § 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.).